

## „GDZIE CHRZEST TAM NADZIEJA”

Te słowa były myślą przewodnią trzydniowych, kościelno-państwowych obchodów jubileuszu 1050. rocznicy Chrztu Polski, które miały miejsce w Gnieźnie i Poznaniu. Złożyły się nań uroczyste liturgie pod przewodnictwem Legata Papieskiego, kard. Pietro Parolina, nadzwyczajne obrady Zgromadzenia Narodowego oraz święto nowej ewangelizacji na poznańskim stadionie ENEA. W uroczystościach uczestniczył Episkopat Polski, delegacje Konferencji Biskupich z Europy, najwyższe władze RP z prezydentem i premierem oraz Korpus Dyplomatyczny akredytowany w Polsce.



**N**a Ostrowie Lednickim, prawdopodobnym miejscu, gdzie mógł dokonać się 14 kwietnia 996 r. chrzest Mieszka, odbyło się nabożeństwo ekumeniczne, któremu przewodniczył Prymas Polski abp Wojciech Polak. Wystawione były relikwie św. Wojciecha. Po mszy Prymas Polski poświęcił, odlany specjalnie na tę rocznicę Chrztu Polski, dzwon „Mieszko i Dobrawa” o pięknym, głębokim brzmieniu. Zebrani odśpiewali *Bogurodzicę*. Na niebie grupa myśliwców pozostawiła biało-czerwone smugi.

W uroczystościach rocznicowych uczestniczył prezes Zarządu Głównego ZKRPIBWP płk dr hab. Ryszard Sobierajski oraz wiceprezes ZG kmdr Henryk Kalinowski. Na Ostrowie Lednickim uczestniczyli w mszy św., poświęceniu dzwonów, uroczystym koncercie.

**P**o oficjalnych uroczystościach prezes i wiceprezes Zarządu Głównego uhonorowali zasłużonych dla współpracy ze Związkiem – wójta gminy Łobowo Andrzeja Łozowskiego (dyplom odebrała żona) oraz znanego wielkopolskiego działacza społecznego, mgr. inż. Kazimierza Bałęcznego. **A. B.**



Fot. Krzysztof Orzechowski



Krzyż Orderu Orła Białego na wstędze błękitnej według wzoru z 1713 roku.

Polskim najstarszym i najwyższym hierarchicznie odznaczeniem państwowym jest Order Orła Białego, nadawany za wybitne zasługi cywilne i wojskowe, położone w czasie pokoju lub wojny dla chwały i pożytku Rzeczypospolitej. Wręczany jest najwybitniejszym Polakom oraz najwyższym rangą przedstawicielom innych państw.

Order, występujący w jednej klasie, noszony jest na błękitnej wstędze przewieszanej przez lewe ramię do prawego boku. Należącą do orderu gwiazdę nosi się na lewej stronie ubioru.

Swą nazwą i symboliczną treścią nawiązuje do początków narodzin państwa polskiego, po przyjęciu chrześcijaństwa przez księcia piastowskiego Mieszka I w 966 roku. Odnosi się także do wizerunku orła białego obranego przez Przemysława II w 1295 roku na godło państwa polskiego.

Historia Orderu Orła Białego wiąże się także z odznaczeniem ustanowionym przez króla Władysława Łokietka dla upamiętnienia ślubu swego syna Kazimierza Wielkiego z litewską księżniczką Aldoną w lutym 1325 roku. Wówczas orzeł biały występował z pierścieniem złotym, trzymany w szponach i zawieszony na złotym łańcuchu, co miało oznaczać stałość związku pomiędzy Polską i Litwą.

Natomiast król Władysław IV, po uzyskaniu zgody papieża Urbana VIII w roku 1634, umieścił orła białego na ośmiokątnym krzyżu wiszącym na łańcuchu. Wówczas kawalerowie tego odznaczenia byli zobowiązani do występowania ku czci Boga i Jego Niepokalanej Matki oraz działalności na rzecz pomyślności króla i Rzeczypospolitej.

## ZA WIARĘ, KRÓLA I PRAWO

Nawiązując do polskiej symboliki rycerskiej, król polski August II Mocny, troszcząc się o bezpieczeństwo zagrożonej wojnami ojczyzny, dla pozyskania sojuszników do



wspólnej jej obrony oraz nagradzania zasług wzniesionych na rzecz dobra i rozwoju Rzeczypospolitej, postanowił ustanowić formalnie odznaczenie pod nazwą Order Orła Białego.

Okazją do ustanowienia i wręczenia królewskiego odznaczenia był planowany na dzień 1 listopada 1705 r. zjazd sprzymierzeńców polskiego władcy w Tykocinie →, miejscowości w województwie podlaskim nad Narwią, stanowiącej wówczas miasto z dwoma kościołami i pomnikiem Stefana Czarnieckiego.

Pierwszymi odznakami nowo ustanowionego orderu były owalne złote medaliony o wymiarach 38 x 26 mm i wadze 15 g. Z uwagi na ich wielkość zostały nazwane orderami małymi lub tykocińskimi, od miejsca ich ustanowienia. Projektowane przez złotnika królewskiego Johanna Melchiora Dinglingera

w Dreźnie w 1704 r., odznaki orderowe przedstawiały na stronie czołowej wizerunek godła państwowego na czerwonym szmelcowanym tle ze złotą koroną i złotymi szponami. Na piersi orła umieszczono dwa skrzyżowane miecze, skierowane ostrzami w górę i na nich ułożony biały krzyż. Na rewersie orderu projektant umieścił jasno zdobione inicjały królewskie AR (*August Rex – król*) na podobnym czerwonym tle oraz koronę królewską zakończoną krzyżem. Poniżej inicjałów, w dolnej części orderu, ułożono dwie skrzyżowane gałązki oliwne koloru zielonego, związane kokardą. U góry owalnego medalionu było przytwierdzone ogniwo do zawieszenia orderu na wstążce białej z czerwonymi paskami. W tej wersji order był przypinany na lewej stronie ubioru. →

Na polecenie Augusta II, 31 lipca 1704 r. królewski złotnik wykonał 25 pierwszych odznak orderowych, które zostały wręczone sprzymierzeńcom króla podczas tykocińskiego zjazdu. Wówczas król, po spotkaniu ze swoim wojskiem i przybyłymi przedstawicielami sojuszu, przekazał emblematy orderu wybranym kawalerom. Kolejna partia 12 orderów została wykonana przez projektanta w październiku 1705 r.

W roku 1709 August II, naśladując króla Władysława IV przekształcił pierwotną owalną odznakę



orderową w ośmiokątny krzyż kawalerski, czerwono emalowany z białymi brzegami i okrągłymi brylantami na narożnikach orderu. Na krzyżu tym o wymiarach 11 x 19 cm został umieszczony orzeł biały z rozpostartymi skrzydłami ze złotą koroną i złotymi szponami. →

Na rewersie krzyża, wykonanego również z czerwonej emalii z białym obramowaniem, umieszczono dewizę *Pro Fide Rege et Lege* (*Za wiarę, króla i prawo*). Pośrodku krzyża została przymocowana tarcza złożona z dwoma mieczami i wypukłym krzyżem.

Przez krzyż przepleciono emalowany na granatowo monogram królewski AR (*August Rex – August Król*) i biało emalowaną koronę królewską. Do górnego ramienia krzyża przymocowano półokrągłe złote ucho na wstęgę orderową. Kawalerowie tego orderu nosili krzyż na wstędze białej z czerwonymi pasami, zawieszoną pod szyją.

Natomiast w 1713 r. król zmienił kolor dotychczasowej wstęgi biało-czerwonej na barwę błękitną. Od tego czasu nowa wstęga orderowa o szerokości 10 cm była nakładana na lewe ramię do prawego boku i dołem spi-

nana zawieszka odznaki orderu. Duchowni odznaczeni Orderem Orła Białego nosili wstęgę orderową na szyi.

Tak zaprojektowany krzyż orderu z błękitną wstęgą został po raz pierwszy opisany w statucie z 1713 r.: *Dla uhonorowania wierności, jaką polscy magnaci okazali swemu królowi, August ustanowił Order Orła Białego, którego odznaka składa się z krzyża pokrytego czerwoną transparentną emalią z białym obramowaniem, z czterema płomieniami pomiędzy ramionami, na stronie głównej wysadzany diamentami, z przodu widoczny polski orzeł biały, po drugiej stronie litery AR oznaczają Augustus Rex z napisem „Pro Fide Rege et Lege” (Za Wiarę, Króla i Prawo); na samej górze znajduje się wysadzana diamentami korona i pierścien do zawieszenia na nim krzyża, który musi być noszony na błękitnej wstędze.* ➔

Poza opisaną odznaką w 1713 r. wprowadzono gwiazdę orderową jako oddzielną część odznaczenia. Miała ona formę ośmiokątnej gwiazdy o wymiarach 15 x 15 cm z umieszczonym na środku krzyżem maltańskim i dewizą podobną, jak na rewersie krzyża *Pro Fide, Rege et Lege*. Na orderze królewskim napis *et Lege* zastąpiono wyrazem *et Rege* oznaczającym *Za lud*.

Gwiazdy orderowe były haftowane na podkładzie z płótna złotymi i srebrnymi cekinami, bajorkiem i nićmi. Noszono je przyszywane do lewej strony ubioru.

Królowie zamiast wstęgi błękitnej nosili na szyi łańcuchy orderowe z trzech kolejno po sobie następujących ogniw. Ogniwo pierwsze wyobrażało białego orła, drugie wizerunek Matki Najświętszej z dzieciątkiem Jezus, otoczonej promieniami i ogniwo trzecie – monogram królewski AR (*Augustus Rex*). W sumie łańcuch liczył 14 owalnych ogniw z umocowanym metalowym, białym orłem, przeniesionym z krzyża orderu.

Zasady nadawania orderu określały szczegółowe przepisy królewskie, zwane statutami lub ustawami.

Za króla Augusta II opracowano trzy wersje dokumentów orderowych w formie szkiców do statutu i projektu do ustawy. Król prowadził konsultacje ze swoimi najbliższymi współpracownikami, m.in. z kanclerzem koronnym Stanisławem Jabłonowskim.

61 pozycji opisujących tradycje piastowskie związane z ustanowieniem orderu oraz zasady nadawania krzyża.

Odnosząc się do polskich tradycji odznaczeniowych król był zwierzchnikiem, suwerenem i wielkim mistrzem Orderu Orła Białego. Do prowadzenia prac związanych z nadawaniem orderu oraz prowadzenia fundacji orderowej król ustanowił stanowiska kanclerza, podskarbiego, mistrza ceremonii, sekretarza i heroda. Każdemu z nich określono konkretne zadania i obowiązki.

Zgodnie ze statutem Orderu Orła Białego przewidywano tylko dla 72 osób, w tym 20 cudzoziemców spośród sprzymierzonych monarchów państw europejskich. Order mogli otrzymać obywatele polscy wyznania katolickiego, pochodzący z rodów



szlacheckich, co najmniej od trzech pokoleń i mający ukończone 35 lat, jeśli mogli się wykazać szczególnymi zasługami na rzecz króla i ojczyzny.

Order mogli otrzymać także dowódcy wojskowi i żołnierze zasłużeni w walkach dla Rzeczypospolitej, osoby duchowne wspierające działalność monarchy.

Wyboru kandydatów do odznaczenia dokonywała, wyznaczona przez Augusta II, kapituła orderowa, ale głos decydujący należał zawsze do króla.

Nowo odznaczeni kawalerowie orderu otrzymywali patenty i pensje wypłacane regularnie z rąk podskarbiego. Ponadto byli oni zobowiązani do finansowego wspierania ubogich panien oraz weteranów wojen, pochodzenia polskiego i litewskiego. Byli też zobowiązani do sprawowania opieki nad biednymi dziećmi, które utrzymywali, wychowywali i kształcili. Dzieci zwane orderowymi nosiły na piersi swych ubrań wyszyty emblemat Orderu Orła Białego. Po uzyskaniu wieku dojrzałego mieli pierwszeństwo w otrzymaniu urzędów dworskich i koronnych.

Wszyscy kawalerowie orderu, zarówno Polacy jak i cudzoziemcy, byli zobowiązani stawić się na każde wezwanie króla do obrony kraju. Obowiązek ten został zawarty także w tekście roty ślubowania.

W statucie orderowym, opracowanym przez mistrza królewskich uroczystości dworskich Johanna von Besiera, przedstawiono szczegółowy ceremoniał wręczenia Orderu Orła Białego oraz opis stroju orderowego. Uroczystości orderowe miały charakter religijny i odby-

wały się w kościołach z udziałem króla i duchowieństwa w dniu święta orderu, w imieniny króla, 2 sierpnia. Nazwiska kawalerów ustalano na naradach królewskich z udziałem marszałka wielkiego koronnego lub kanclerza orderu. Nowi kandydaci stawiali się przed królem w stroju purpurowym ze srebrnymi ozdobami.

Ceremoniał przewidywał przemówienie króla, wręczenie nowym kawalerom krzyży i gwiazd orderu. Kawalerowie zaś składali przed monarchą przyrzeczenie dotrzymania wierności królowi i ojczyźnie i byli pasowani przez króla dotknięciem płazem miecza po ramieniu. Wieczorem był bankiet, król wygłaszał trzy toasty: na pamiątkę utworzenia orderu, za zdrowie nowych kawalerów i za zdrowie wszystkich odznaczonych. Zwyczaj wymagał noszenia orderu przez kwartał, a warty prezentowały broń przed przechodzącym kawalerem.

Z okazji ustanowienia Orderu Orła Białego król August II wprowadził także okolicznościowe złote medale – po jednej stronie z wizerunkiem głowy monarchy, a z drugiej krzesła tronowego wraz z rysunkiem orderu i napisem łacińskim *Odnowiciel Orderu Orła Białego*. Medale wręczano kawalerom orderu oraz osobom zasłużonym dla dworu królewskiego.

Ustanowiony przez króla Augusta II Order Orła Białego był bardzo cenionym i prestiżowym odznaczeniem, przyznawanym za wybitne zasługi państwowe i wojskowe osobom o dużych tradycjach rodowych, rycerskich i koronnych, nadawanym z wielką roz wagą.

August II Mocny od 1697 do 1733 r. nadał tylko 155 Orderów Orła Białego. Wśród pierwszych 25 kawalerów odznaczonych w 1705 r. znaleźli się przywódcy i możnowładcy zaprzyjaźnionych państw oraz osoby wspierające działalność króla na rzecz utrzymania polskiej korony i przedsięwzięć dotyczących obronności państwa. Należą do nich m.in.: Stanisław Denhoff – marszałek sejmku grodzieński, hetman polny litewski; Hieronim Lubomirski – hetman wielki koronny i kasztelan krakowski; Aleksander Mienszikow – dowódca wojsk rosyjskich w randze generalissimusa; Kazimierz Bieliński – marszałek wielki koronny; Stanisław Chomętowski – starosta zlotoryjski, uczestnik wojny północnej, hetman polny koronny; Ludwik Pociąg – hetman polny litewski, wojewoda wileński; Jakub Rybiński – podkomorzy chełmiński i dowódca dywizji saskiej w Prusach, generał kawalerii narodowej; Stanisław Rzewuski – hetman polny koronny, uczestnik wojny z królem szwedzkim Karolem XII.

Z rąk Augusta II Order Orła Białego otrzymali też – Fryderyk August – syn króla, który jako August III był również królem Polski i elektorem saskim oraz drugim zwierzchnikiem orderu; Piotr I Aleksander z dynastii Romanowów – car Rosji; Katarzyna I Aleksiejewna – druga żona cara Piotra I, caryca Rosji; Stanisław Poniatowski – ojciec króla Stanisława Augusta, regimenterz wojsk koronnych; Piotr II Aleksiejewicz – ostatni w linii męskiej z dynastii Romanowów car Rosji; August Czartoryski – generał lejtnant wojsk koronnych, twórca potęgi majątkowej i politycznej „Familii” i Teodor Potocki – arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski.

Dalsze nadawanie Orderu Orła Białego było kontynuowane także za czasów króla Augusta III, syna poprzedniego monarchy, w latach 1733-1764.

dr ALEKSANDER MAZUR



Początkowo przepisy orderowe odnoszono do ustaleń określonych przez króla Władysława IV wprowadzającego w Polsce Order Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W dokumentach tych podkreślano, że odznaka Orderu Orła Białego wywodzi się z godła Polski.

Na tej podstawie hrabia Jakub Henryk Flemming, minister gabinetu króla Augusta II opracował w 1713 r. szczegółowy statut Orderu Orła Białego. Zawiera on



# POLACY POD GWIAZDĄ

## ZA WASZĄ I NASZĄ WOLNOŚĆ

**K**ażdy naród jest tworem historii. Ona uformowała jego kształt, oblicze i charakter. Ona sprawiła również, że miliony naszych braci znalazło się poza krajem ojczystym. Jednych rozproszyła po różnych częściach globu ciekawość świata, innych – znacznie liczniejszych – burzliwe losy narodu, jeszcze innych – najliczniejszych – nędza i poszukiwanie chleba. Tysiące synów i córek naszego narodu, zmuszonych do opuszczenia ziemi ojczystej, zabierało ze sobą na obczyznę miłość i tęsknotę za Polską.

Dla Jej chwały bili się o wolność Stanów Zjednoczonych – Kazimierz Pułaski i Tadeusz Kościuszko. O Niej myślał uczestnik powstania listopadowego major Ludwik Chłopicki, gdy w dalekim Illinois zakładał New Poland (Nową Polskę). Z tęsknoty za Nią emigranci z Polski nadawali imiona polskich miast i bohaterów narodowych dziesiątkom miast i osiedli amerykańskich.

Polacy byli wśród pierwszych osadników, kładących fundament pod rozwój życia społeczno-gospodarczego kolonii oraz wśród pionierów walki o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Nazwiska polskie spotykamy na honorowych listach wybitnych dowódców, inżynierów, znanych odkrywców i twórców kultury, wynalazców, organizatorów gigantycznych przedsięwzięć państwowych i uczonych o światowej sławie.

Obok tych najwybitniejszych historia odnotowała także setki i tysiące skromnych ludzi polskiego pochodzenia: robotników, górników, hutników, farmerów, którzy swoją pracowitością i ofiarnością trwale pomnażali dobra Stanów Zjednoczonych, wydatnie przyspieszając ich rozwój.

Legenda głosi, że pierwszym Polakiem, który jeszcze przed Kolumbem dotarł do brzegów Ameryki, był **Jan z Kolna** ↓.



Idąc śladami pionierów osadnictwa amerykańskiego docieramy do kolonii Jamestown w stanie Wirginia, gdzie 1 października 1608 r., po 75 dniach podróży, na pokładzie angielskiego żaglowca „Maria i Małgorzata” przybyła z Europy 65-osobowa grupa osadników. Znaleźli się wśród nich również Polacy. Według badacza polonijnego Artura L. Waldo było ich pięciu: szlachcic **Michał Łowicki**, **Zbigniew Stefański** z Włocławka – specjalista od produkcji szkła, **Jan Mata** z Krakowa – producent mydła, **Jan Bogdan** z Kołomyi – specjalista od produkcji węgla drzewnego i smoły oraz **Stanisław Sadowski** z Radomia.

Osiedliwszy się w Jamestown – byli pierwszymi, którzy na ziemi amerykańskiej podjęli produkcję szkła i mydła, paku i smoły. Gubernator tej kolonii kapitan John Smith, opisując w „Prawdziwych podróżach” postawę pierwszych przybyszów, o Polakach wyraża się z najwyższym szacunkiem pisząc, że ... *jedynie Polacy i Holendrzy wiedzieli, jak należy pracować.*

O zaangażowaniu i fachowej przydatności kolonistów z Polski najlepiej świadczy fakt, że w 1619 roku kolonia Jamestown liczyła już 50 polskich rzemieślników. Z deklaracji ogłoszonej 2 czerwca 1620 roku dowiadujemy się, że ... *jeżeli chodzi o konopie, len, potas, smołę i dziegieć, powzięto już krok, aby ściągając ze wschodu ludzi wprawnych*

*w tym rzemiośle, obok Polaków już żyjących w Wirginii.*

Warto podkreślić, że w 1958 roku Poczta Polska dla uczczenia 350. rocznicy przybycia pierwszych naszych rodaków do Ameryki wydała dwa znaczki. Na jednym z nich widnieje rysunek żaglowca „Marii i Małgorzaty”, na drugim sylwetki pięciu Polaków, którym przypisuje się zasługę położenia podwalin pod rozwój pierwszych gałęzi przemysłu amerykańskiego.

W XVII wieku rozpoczęła się nowa karta emigracji polskiej do Ameryki. Zapisywali ją ci, których wypędzili z kraju prześladowania religijne i polityczne.

Do najwybitniejszych osadników polskich tego okresu należeli: **Izak i Jakub Sadowscy** – pionierzy kolonizacji obszaru Kentucky, **Karol Kurczewski** – twórca pierwszej szkoły łacińskiej w Nowym Amsterdamzie, **Marcin Krygiar** – w 1653 roku wiceburmistrz Nowego Amsterdamu (dzisiejszego Nowego Jorku), **Jan Traeski** – biskup kościoła amerykańskiego, **Piotr Wolle** i **Jerzy Loskiel** – biskup kościoła rzymskokatolickiego, **Olbrecht Zaborowski** – pierwszy sędzia pokoju w Bergen w stanie New Jersey.

Osadnicy polscy charakteryzowali się energią i przedsiębiorczością, umiejętnością szybkiej adaptacji. Byli wysoko oceniani z powodu dobrze opanowanego rzemiosła.

Pierwszą, liczną grupą emigrantów politycznych byli Polacy przybyli tu wraz z Tadeuszem Kościuszką i Kazimierzem Pułaskim. Grupa ta złożona z postępowej młodzieży szlacheckiej chlubnie zapisała się w dziejach Stanów Zjednoczonych.

Kiedy w 1775 roku trzynastą prowincji amerykańskich wypowiedziało posłuszeństwo imperium brytyjskiemu, wśród ochotników spieszących z pomocą dla armii dowodzonej przez Jerzego Waszyngtona nie zabrakło Polaków. Jednym z pierwszych, który zaoferował swe usługi armii rewolucyjnej był wychowanek Szkoły Rycer-

skiej **Tadeusz Kościuszko** ↓. Zgodnie z relacją Juliana Niemcewicza między Kościuszką a Waszyngtonem odbyła się następująca rozmowa: *Kim jesteś młodzieńcze? Jaka jest twoja Ojczyzna, jakie zamiary* – zapytał Waszyngton. *Jes-*



*tem Polakiem, zrodzony do wolności, straciłem ją w kraju moim, a u was chcę jej szukać, z wami walczę za nią* – odrzekł Kościuszko. *Pozdrawiam cię szlachetny wygnańcze. Godzien jesteś walczyć za sprawę tak świętą* – odpowiedział Waszyngton.

Uroczyste ślubowanie obrony niepodległości Stanów Zjednoczonych *życiem, mieniem i honorem* wstrząsnęło sercem Kościuszki. W Polsce rozdartej i ujarzmionej o ślubach takich nie słyszał. Pierwszym dziełem pułkownika Kościuszki w Ameryce było zbudowanie umocnień na rzece Delaware. Ochroniły one Filadelfię przed atakiem floty angielskiej. Niedługo potem zasłynął jako czołowy inżynier, artylerzysta i fortyfikator. Jego dziełem było m.in. wybudowanie 5 km odcinka szańców bojowych pod Saratogą, które w roku 1777 zaważyły na losach wojny. Po bitwie generał Horatio Gotes w raporcie do Kongresu wysoko ocenił zastugi Polaka, nazywając go prawdziwym bohaterem tej wojny.

Słynne przeprawy przez rzeki Yadkin i Dan w Południowej Karolinie, śmiałe oskrzydające uderzenie, legły u podstaw opinii wystawionej Kościuszcze przez dowódcę armii gen. Nathanaela Greene'a. *Między najużyteczniejszymi i najmilszymi z mych towarzyszy był pułkownik Kościuszko. Nie może*

# DZISTYM SZTANDAREM (cz. 1)

nic prześcignąć jego zapалу do służby publicznej, ani też nic nie może być użyteczniejszym nad jego uwagę, czujność i przemyślność (...). Wyróżniała go niezrównana skromność i zupełna nieświadomość tego, iż dokonał czegoś nadzwyczajnego.

Najdobitniejszym potwierdzeniem żołnierskiej zasługi Kościuszki było wyznaczenie go na dowodzącego wojsk wkraczających w grudniu 1782 r. do Charlestonu, ostatniego miasta bronionego przez wojska angielskie.

13 października 1783 roku Kongres Stanów Zjednoczonych mianował płk. Tadeusza Kościuszkę do stopnia generała brygadiera i ...oświadczył temu oficerowi, że Kongres jest przejęty wysokim uznaniem dla jego długich, wiernych i cennych wielce zasług.

Przed opuszczeniem Stanów Zjednoczonych w lipcu 1784 r. Kościuszkę obdarzono obywatelstwem amerykańskim oraz odznaczono Orderem Cincinnata, który przyznano tylko kilku wybitnym cudzoziemcom. Społeczeństwo amerykańskie natomiast w dowód wdzięczności wzniosło mu pomniki w Waszyngtonie oraz West Point.

Do służby w armii Stanów Zjednoczonych za namową Beniamina Franklina zaciągnął się również inny słynny Polak **Kazimierz Pułaski** ♣. Owiany sławą konfederaty barskiego, 23 lipca zszedł z pokładu statku „Massachusetts”, aby wraz z grupą rodaków niemal natychmiast rzucić się w wir walki



o niepodległość. W swoim liście do Kongresu, Kazimierz Pułaski pisał: *Pragnę otrzymać jedną kompanię ochotników konnych z ran-*

*gą, która by mnie upoważniała do komenderowania całą dywizją, gdy ja na to zastępuję. Chciałbym uzyskać stanowisko, na którym byłbym zależny od Głównego Dowódcy Armii. Proszę o jak najszybsze wysłanie mnie do walki.* W odpowiedzi 15 września 1777 r. Kongres nadał Pułaskiemu stopień generała brygady i wyznaczył na stanowisko dowódcy Legionu Kawalerii Kontynentalnej.

Po zorganizowaniu kilkusetosobowego legionu zwanego Legionem Pułaskiego, w marcu 1779 r. odniósł zwycięstwo nad wojskami angielskimi pod Charlestonem. Następnie na czele legionu brał udział w wielu bitwach i potyczkach, będąc wzorem świetnej sztuki dowodzenia i nieustraszonosci.

Po dwóch latach walki pod Gwiaździstym Sztandarem zginął 9 października 1779 r. w szaleńczym szturmie polskiego legionu w Savannah ♣. Śmierć bohaterskiego Polaka okryła żałobą całą Armię Kontynentalną. Uznany został za bohatera narodowego Stanów Zjednoczonych. Jego pogrzeb odbył się na cmentarzu w Charleston. W rocznicę jego śmierci Polonia amerykańska obchodzi tzw. Dzień Pułaskiego. Pomniki generała wzniesione zostały w Waszyngtonie, Savannah i West Point.

W czasie wojny amerykańskiej 1775-1783 walczyło wielu Polaków. Ich droga do szeregów armii republikańskiej wiodła przez pola bitewne konfederacji barskiej oraz tułaczkę po Europie. Wielu z nich stanowiło trzon kadrowy Legionu Pułaskiego. Należeli do nich m.in.: pułkownik **Michał Kowacz** – zastępca generała i dowód-



ca ułanów, zginął wiosną 1779 r. w Południowej Karolinie; podpułkownik hrabia **Kotkowski** – inspektor kawalerii; kapitan **Jan Zieliński** – dowódca pułku kawalerii, krewny i przyjaciel generała, słynął z dzielności i brawury; kapitan **Karol Litomski** – adiutant generała; kapitan **Józef Beldeski** – dowódca szwadronu; rotmistrz **Maciej Rogowski** – nieodłączny druh generała, wyniósł go rannego z pola bitwy; kapitan **August Jerzy Elholm** – dowódca szwadronu; kapitan **Fryderyk Paschke** – kwaterymistrz legionu; kapitan **Jan Mieszkowski** – dowódca szwadronu huzarów; kapitan hrabia **Michał Grabowski** – dowódca szwadronu huzarów; kapitan **Jerzy Uzdowski** – dowódca szwadronu huzarów, kapitan **Piotr Baskot**, porucznik **Jerznowski**, porucznik **Kraszewski** oraz chirurg wojskowy **Andrzej Rey**.

W szeregach armii republikańskiej walczyli również konfederat barski, pułkownik **Maurycy Beniowski** ♣, a także kapitan **Mikłaszewski** – nieustraszony dowódca



floty kaperskiej, która oddała wielkie usługi rewolucji amerykańskiej.

Obok wybitnych dowódców i inżynierów w szeregach armii republikańskiej służyły setki Polaków – szeregowych żołnierzy, pozbawionych wolności we własnym kraju. Szli z odsieczą narodom uciemiężonym, w wyzwoleniu innym widzieli wyzwolenie własnego kraju.

W muzeach po bohaterach wojny o wolność Stanów Zjednoczonych pozostały liczne pamiątki. W zbiorach

Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie znajduje się Order Stowarzyszenia Cincinnatów oraz kolekcja przedmiotów codziennego użytku wykonana ręką T. Kościuszki. Jego rysunki, szkice i plany ukazują działania armii amerykańskiej w bitwie pod Saratogą. Akwarele przedstawiają amerykańskich przyjaciół i towarzyszy broni. Ocalała też korespondencja Kościuszki z zaprzyjaźnionymi politykami i wybitnymi dowódcami amerykańskimi.

*Każdy Polak już w swej krwi posiada męstwo, a w boju jest dobrym żołnierzem. Stany Zjednoczone czują dla Polski głębokie współczucie, a synom jej nigdy nie odmówią gościnności i chleba.*

Abraham Lincoln  
Prezydent Stanów Zjednoczonych

W zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie znajduje się para pistoletów, które otrzymał Kościuszko w darze od Jerzego Waszyngtona. Widnieje na nich dewiza: *E pluribus unum (Z wielości jedność)*, szlify od amerykańskiego munduru oraz obraz M. Stachowicza z 1918 r. przedstawiający dekorację T. Kościuszki orderem Stowarzyszenia Cincinnatów. Wykuty w kamieniu stanowi dekorację katafalku Kościuszki w Katedrze na Wawelu.

Po generale Kazimierzu Pułaskim w zbiorach amerykańskich pozostaje zaprojektowany przez niego sztandar Legionu Polskiego. Sztandar ten poświęcony w 1778 r. przewodził Polakom przez cały okres walk. Na jego purpurowym płacie widnieje dewiza: *Non alius regit (Niech obcy nie włada)* i *Unita virtus fortior (Zjednoczone męstwo silniejsze)*. Wierna kopia tego sztandaru znajduje się w Muzeum Kazimierza Pułaskiego w Warce.

Pamiątki po polskich bohaterach w Ameryce zgromadzone są w muzeach polskich w USA, m.in. w Chicago, w muzeum Historycznym Georgii w Savannah, a także w Muzeum Kościuszki w Solurze w Szwajcarii.

Z udziałem przedstawicieli kierownictwa MON oraz prezesa ZG ZKRPI i BWP, 22 kwietnia 2016 r., 9 Warmiński Pułk Rozpoznawczy im. mjr. Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka” obchodził święto pułku połączone z jubileuszem 50-lecia jednostki. Obchody jubileuszowe rozpoczęły się na zamku biskupów warmińskich uroczystą mszą polową celebrowaną przez Biskupa Polowego WP ks. gen. Józefa Guzdkę.

Po mszy, kompania honorowa prowadzona przez orkiestrę garnizonową z Giżycka wraz z żołnierzami oraz zaproszonymi gośćmi, przemarszerowała ulicami miasta na plac Wolności do centrum miasta.

Oprócz licznie przybyłych mieszkańców miasta i powiatu lidzbarskiego na trybunie honorowej obecni byli przedstawiciele MON – podsekretarz stanu Piotr Bączek, dyrektor generalny Bogdan Ścibut, a także przedstawiciele Parlamentarnego Zespołu Tradycji i Pamięci Żołnierzy Wyklętych z przewodniczącym – postem Leszkiem Dobrzyńskim, postem Jerzym Gosiewskim oraz prof. Piotrem Niwińskim. Obecni byli przedstawiciele Sztabu Generalnego WP, Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

Gośćmi honorowymi byli kombatanci legendarnej 5 Wileńskiej Brygady AK – płk Lidia Lwow-Eberle, kpt. Józef Rusak oraz por. Lucjan Deniziak, bezpośredni podwładny patrona pułku.

Dowódca Jednostki płk dypl.

Tomasz Łyska przedstawił historię i tradycję 9 Warmińskiego Pułku Rozpoznawczego. Podkreślił, że z dumą przyjęto decyzję ministra obrony narodowej w sprawie przejęcia dziedzictwa tradycji pułku 4 Ułanów Zaniemeńskich oraz przyjęcia imienia patrona – bohatera kampanii wrześniowej, dowódcy 5 brygady wileńskiej AK – mjr. Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka”. 9 Warmiński pułk rozpoznawczy – jako pierwsza jednostka WP, przyjął za patrona Żołnierza Wyklętego – jednego z najlepszych dowódców polowych AK.

Od tego momentu – powiedział – kultywujemy i w pełni utożsamiamy się także z dziedzictwem chlubnych tradycji kawaleryjskich. Szczególnie jestem zaszczycony, podkreślił dowódca, że pułk, którym dowodzę, został przyjęty do pułkowej rodziny Ułanów Zanie-

meńskich. Bowiem przejęte dziedzictwo nakazuje zachowanie pamięci o chlubnych dokonaniach kawaleryjskich Pułku Czwartego Ułanów Zaniemeńskich z lat 1918-1939. Godnym podkreślenia jest fakt, iż patron pułku mjr Zygmunt Szendzielarz był zastępowym oficerem Pułku Czwartego, w szeregach którego dzielnie i ofiarnie walczył do końca kampanii wrześniowej otrzymując za zasługi i poświęcenie Krzyż *Virtuti Militari*. Po klęsce kampanii wrześniowej mjr „Łupaszka” nie złożył broni, dowodził osta-

dbają o kultywowanie i pielęgnowanie pamięci o bohaterskich żołnierzach, weteranach oraz kombatantach. Z dumą należy podkreślić, że 9 Warmiński Pułk Rozpoznawczy cieszy się dużym szacunkiem i uznaniem wśród mieszkańców Ziemi Warmińskiej.

Jednostkę wojskową, podkreślił płk Łyska, jej tradycję tworzą ludzie, żołnierze, którzy podchodzą do służby z pełnym oddaniem i poświęceniem. Chciałbym, podkreślił dowódca, zwrócić się ze słowami szczególnego uznania i podziękowania

## PRZEJĘLI TRADYCJĘ UŁANÓW ZANIEMEŃSKICH



Fot. Krzysztof Orzechowski



dla wszystkich tych, którzy od powstania pułku do dnia dzisiejszego służyli i pracowali w jego strukturach, z moimi poprzednikami dowódcami pułku na czele. To im i ich podwładnym Jednostka zawdzięcza osiągnięcia i wyróżnienia.

Żołnierze 9 Pułku Rozpoznawczego brali i biorą czynny udział w misjach stabilizacyjnych i pokojowych poza granicami kraju. Działalność zwiadowców wchodzących w skład kontyngentów zawsze oceniana jest bardzo wysoko. Zwiadowcy dzięki wysokiemu morale oraz poziomowi wyszkolenia, na poligonach i podczas ćwiczeń uzyskiwali najwyższe oceny, czym udowodnili wy-



wioną jednostką partyzancką AK – 5 Wileńską Brygadą AK – Brygadą Śmierci, gdzie na polu walki udowodnił swoje talenty dowódcze i w pełni profesjonalne rzemiosło wojskowe. Po zakończeniu wojny do końca pozostał wierny przysiędze wojskowej, a przede wszystkim pozostał wierny swoim żołnierzom. Po sfingowanym procesie został zamordowany w mokotowskim więzieniu w 1951 r.

Ważnym elementem działalności jednostki wojskowej w Garnizonie Lidzbark Warmiński jest współpraca z organizacjami społecznymi i pozarządowymi. W ramach tej współpracy żołnierze

soki poziom profesjonalnego przygotowania. Dlatego należy podkreślić, że 9 Warmiński Pułk Rozpoznawczy im. mjr. Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka” jest zaliczany do jednostek elitarnych stanowiąc silny filar, na którym opierać się mogą Siły Zbrojne RP.

Szczególne słowa uznania i podziękowania złożył dowódca obecnym żołnierzom oraz pracownikom wojska za ich zaangażowanie

## O TYM WARTO WIEDZIEĆ

**U**stawą z dnia 18 marca 2016 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw **Sejm RP podjął decyzję o przyznaniu bezpłatnych leków dla seniorów.**

Zgodnie z uchwaloną nowelizacją osoby po 75 roku życia będą miały prawo do bezpłatnych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, które będą wymienione w wykazie ogłaszającym przez Ministra Zdrowia. Pierwszy taki wykaz przygotowany zostanie najpóźniej do 1 września br. Mają się w nim znaleźć w szczególności środki związane z leczeniem chorób wieku podeszłego.

Przy opracowywaniu tego zestawienia resort zdrowia będzie się kierował m.in. koniecznością zaspokojenia potrzeb zdrowotnych seniorów, dostępnością i bezpieczeństwem stosowania leków oraz stosunkiem kosztów do uzyskiwanych efektów zdrowotnych. Lista ma być stopniowo rozszerzana.

Bezpłatne leki i wyroby medyczne dla osób starszych będą mogli przepisywać na receptę lekarze i pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej, a także lekarze posiadający prawo wykonywania zawodu, którzy zaprzestali jego wykonywania i wystawili recepty dla siebie albo dla małżonka, wstępnych lub zstępnych w linii prostej oraz rodzeństwa.

Wprowadzone zostają też zmiany w przepisach tzw. ustawy refundacyjnej. Ich celem jest zagwarantowanie pacjentom większej swobody w wyborze medykamentów innych niż przepisane na receptę, jeśli nie powoduje to powstania różnic terapeutycznych.

### CYM RÓŻNI SIĘ NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ OD NIESAMODZIELNOŚCI?

**Niepełnosprawność.** Osoby starsze są szczególnie narażone na choroby przewlekłe czy urazy, które powodują trwałe lub długotrwałe uszkodzenie poszczególnych struktur ciała i w efekcie upośledzenie odpowiadających im funkcji organizmu, czyli niepełnosprawność. Np. uszkodzenie oka powoduje upośledzenie widzenia, czyli niepełnosprawność narządu wzroku. Tak więc niepełnosprawność to ograniczenie lub brak zdolności do wykonywania czynności w sposób lub w zakresie uważanym za normalny dla człowieka.

Utratę sprawności można w znacznej mierze skompensować stosując odpowiednie leczenie, rehabilitację, otworzeniową, sprzęt wspomagający, środki i produkty pomocnicze czy dostosowanie mieszkania, co umożliwi względnie normalne funkcjonowanie. Oznacza to, że **osoba niepełnosprawna może być w pełni samodzielna.**

**Niesamodzielność** pojawia się, gdy nie jest możliwe skompensowanie utraconej sprawności, a osoba niepełnosprawna potrzebuje stałej pomocy lub wyłączenia w codziennej aktywności życiowej. Niesamodzielność jest szczególnie dotkliwa, gdy jest długotrwała i dotyczy wspomagania przez inne osoby podstawowych potrzeb życiowych takich jak jedzenie, wydalanie, utrzymanie higieny osobistej, poruszanie i przemieszczanie się.

Tak więc niesamodzielność to **niezdolność do samodzielnej egzystencji** powodująca konieczność stałej lub długotrwałej codziennej opieki i pomocy innych osób.

### JAKIE PRAWA PRZYŚLUGUJĄ OSOBIE STARSZEJ I NIESAMODZIELNEJ?

Konstytucja RP stanowi, że wszystkim polskim obywatelom przysługują takie same wolności, prawa i obo-

W latach 2016-2025 na realizację ustawy zostanie przeznaczony prawie 8,3 mld zł. W 2016 r. można będzie wydać 125 mln zł; w 2017 r. ponad 560 mln zł i z każdym rokiem kwota ta będzie rosła; w 2025 r. wyniesie ponad 1,2 mld zł.

W uzasadnieniu do ustawy wskazywano, że nowelizacja wychodzi na przeciw oczekiwaniom seniorów, dla których kwoty wydawane na leki stanowią znaczną pozycję w ich budżetach domowych. Zwracano uwagę, że część osób starszych, zazwyczaj cierpiących na kilka chorób, nie wykupuje przepisanych leków, ponieważ są dla nich za drogie. Przerwywają więc leczenie lub w ogóle go nie podejmują, co jeszcze bardziej pogarsza ich

## BEZPŁATNE LEKI DLA SENIORÓW

stan zdrowia. Dzięki zmianom powstanie realna szansa na zwiększenie dostępności leków, co wpłynie pozytywnie na poprawę stanu zdrowia i jakości życia pacjentów. Z jednej strony dojdzie do zwiększenia wydatków publicznych, ale z drugiej, ograniczone zostaną koszty hospitalizacji wynikające z braku przyjmowania przepisanych środków.

Oponenty ustawy w tej wersji wskazywali, że rząd przeznaczył na leki zbyt mało pieniędzy, a z pomocy skorzysta tylko wąska grupa osób. Podważano kryterium, według którego tylko po 75. roku życia będą przysługiwały darmowe leki. Proponowano m.in., żeby uprawnienia przysługiwały emerytom i rencistom, którzy dostają świadczenia na minimalnym poziomie. Pytano, dlaczego do wystawiania recepty uprawniono tylko lekarzy rodzinnych, a nie np. geriatrów, którzy potrafią kompleksowo odnieść się do problemów zdrowotnych seniorów.

wiązki, w tym prawo do zabezpieczenia społecznego i do ochrony zdrowia. Między innymi, obywatele niezależnie od ich sytuacji materialnej i wieku, mają zapewniony równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Oprócz praw powszechnie przysługujących, Konstytucja RP zobowiązuje władze publiczne do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku, a także do udzielenia osobom niepełnosprawnym pomocy w zabezpieczaniu ich egzystencji. Postanowienia te, jako wiążące dla władz państwowych, stały się podstawą prawną dla wielu ustaw i aktów wykonawczych regulujących zakres społecznego wsparcia. Ponadto Konstytucja gwarantuje, że nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyn. Oznacza to, że także starość i niepełnosprawność nie może być przyczyną ograniczania naszych praw obywatelskich. Potwierdza to uchwalona przez Sejm RP Karta Praw Osób Niepełnosprawnych, która stanowi, że osoby niepełnosprawne mają prawo do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia oraz nie mogą podlegać dyskryminacji.

W grudniu 2013 r. Rada Ministrów uchwaliła *Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014-2020*, a od 1 stycznia 2016 r. weszła w życie **ustawa o osobach starszych**, która nakłada na administrację publiczną i organizacje mające wpływ na warunki życia osób starszych obowiązek monitorowania i przedstawiania Sejmowi oraz Senatowi informacji o sytuacji osób starszych. Monitoring obejmie sytuację demograficzną, sytuację dochodową, warunki mieszkaniowe, aktywność zawodową, sytuację rodzinną i strukturę gospodarstw domowych, sytuację osób niepełnosprawnych, aktywność społeczną i obywatelską, aktywność edukacyjną

i kulturalną, aktywność sportową i rekreacyjną, stan zdrowia, dostępność i poziom usług socjalnych, równe traktowanie i przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na wiek oraz realizację polityki senioralnej.

Celem ww. monitoringu ma być przygotowywanie pełnej diagnozy sytuacji osób starszych w Polsce, która będzie miała wpływ na zakres polityki senioralnej, jej kompleksowość, spójność i trwałość. Polityka senioralna to świadome kreowanie warunków godnego i zdrowego starzenia się wyrażone w działalności organów administracji publicznej oraz innych organizacji i instytucji.

### JAK STWIERDZA SIĘ FORMALNIE NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ W PRZYPADKU SENIORA?

W Polsce funkcjonują dwa podstawowe tryby orzekania o niepełnosprawności:

- orzecznictwo do celów rentowych, orzekają komisje lekarskie w ZUS, KRUS, MON czy MSWiA;
- orzecznictwo do celów pozarentowych, orzeka lekarz orzecznik w Powiatowych i Miejskich Zespołach Orzekania o Niepełnosprawności.

Seniorzy, ponieważ są na emeryturze, mogą wnioskować o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności w Powiatowych i Miejskich Zespołach Orzekania o Niepełnosprawności.

Uzyskanie takiego orzeczenia jest bardzo ważne gdyż jest warunkiem uzyskania wsparcia nie tylko ze środków PFRON czy z pomocy społecznej ale także jest podstawą do uzyskania dodatkowych świadczeń, np. karty parkingowej, ulg w opłatach za przejazdy komunikacją, dofinansowanie do zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, turnusów rehabilitacyjnych czy likwidacji barier architektonicznych w miejscu zamieszkania.